

Cena
50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, środa 2 września 1959 roku

Nr 208 (3972)

Nigdy więcej wojny!

Wielki wiec na Placu Zwycięstwa



Już na długo przed godziną 17 ze wszystkich dzielnic naszego miasta ścigały na Plac Zwycięstwa tłumy łodziaków, by w XX rocznicę rozpoczęcia okrutnej, najkrwawszej w dziejach ludzkości wojny — wziąć udział w wielkiej antywojennej manifestacji.

Nad 80-tysięcznym tłumem powiewają liczne transparenty. Na czerwonym tle widnieją białe litery: „Nigdy więcej wojny! „Nie powróty się wrzesień 1939 r.“, „Precz z wojną!...“

Punktualnie o godz. 17 na udekorowaną trybunę wkracza prezydium wiecu. Wiece ołwie ra poseł na Sejm PRL — Józef Kononowicz, witaając za-

granicznych gości: płk. Siergieja Borzenko — bohatera Związku Radzieckiego, przedstawiciela radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, uczelnia jednostki, która wyzwoliła Polskę, jednego z pierwszych oswoobodzicieli Oświęcimia: Piotra Villon'a — przewodniczącego Francuskiego Związku byłych Bojowników Ruchu Oporu, wiceprzewodniczącego Międzynarodowej Federacji Ruchu Oporu, komunistycznego posła do Parlamentu Francuskiego — i Ajtyca Predraga — sekretarza Jugosłowiańskiego Związku byłych Bojowników Ruchu Oporu. Na trybunie znajdują się również: pierwszy sekretarz

Tatarkówna - Majkowska i Marian Miśkiewicz, poseł KW SD, sekretarz KZL — Kolańczyński, przewodniczący Prez. WRN — poseł P. Szymanek, wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Wróblewski i J. Lorens, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Włók. — poseł J. Szychalski, wiceprzewodniczący LK FJN — St. Mojkowski, gen. S. Malko, I sekretarz KL ZMS — St. Gajek, Mieczysław Klimek — rektor PL, prezes ZBoWiD — Cz. Dubilas, uczestnicy walek wrześniowych: W. Miszke, T. Perczyński, W. Żródlak i inni.

Poseł Kononowicz proponuje uczenie minutą milczenia pa mieni poległych w walekach wrześniowych. W ciszę załęgła na Placu wwiecra się stonnowo narastający ryk fabrycznych syren i cichy loskot werbli.

Na wieście ustaje wszelki ruch. Zatrzymują się auta i tramwaje. Przystają w skupieniu przechodnie. Łódź czci pamięć 6 milionów Polaków — ofiar hitleryzmu...

Następnie z Placu Zwycięstwa odmaszerowują trzy grupy manifestantów, by złożyć wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza, pod Pomnikiem Wdzięczności i na Radogoszczu.

Jako pierwsza głos zabiera Michałina Tatarkówna - Majkowska.

„Zebrałiśmy się dziś, aby zamianifestować naszą niezłomną wolę walki o utrzymanie i utrwalenie pokoju na całym świecie i o spowodowanie, aby wiedza ludzka w swym burzliwym rozwoju służyła tylko szczęściu człowieka, a nigdy więcej dzieła zniszczenia... Głos polskiego narodu uważnie będzie słuchany w świecie. Bowiem nasz kraj pierwszy przeciwstawił się faszystowskiemu hordom — nigdy nie ugiął się przed ich bestialstwem. Nasz naród, jak żaden inny naród na świecie, wie czym jest faszizm i wojna...“

Przemówienie jest przerywane częstymi, burzliwymi oklaskami zebranych.

W dalszym ciągu mówcy przypominają tragiczne dni września, krótkowzroczną politykę sanacyjnego rządu, która doprowadziła do klęski, do okupacji i dni wyzwolenia:

„Naród nasz nigdy nie zapomni, iż wolność przyszła do nas ze Wschodu, że przyniósł ją na swoich bagnietach radziecki i polski żołnierz.“

Niemal w XX rocznicę tamtego września, za ocean, w wielkiej misji pokoju, je-



Trybuna honorowa wiecu. Na zdjęciu widzimy (trzeci od lewej) Ajtyca Predraga, przemawia płk. Siergiej Borzenko, obok stoi Michałina Tatarkówna - Majkowska i Pierre Villon.

Będziemy tak pracować i taką prowadzić politykę aby ziemia polska nigdy już nie splotwała krwią i łzami

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na manifestacji antywojennej w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 1 września 1959 r. — w 20 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę i wybuchu II wojny światowej lud Warszawy zebrał się na Placu Zwycięstwa, przed Grobem Nieznanego Żołnierza na wielkiej antywojennej manifestacji, składając hołd bohaterom poległym w obronie ojczyzny.

Kilka minut przed godziną 15 na plac przybywają: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, przewodniczący Rady Naczelnej ZBoWiD — Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC i I sekretarz KW PZPR — Witold Jarosiński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podędwórny, wicemarszałek Sejmu — Jerzy Jodłowski, minister, prezes ZG ZBoWiD — gen. dyw. Janusz Zarzycki, przewodniczący Prezydium St. RN — Zygmunt Dworakowski, dowódca obrony Warszawy w 1939 r. — gen. dyw. Juliusz Rómmel, przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych i społecznych, generalicja, uczestnicy II Kongresu ZBoWiD.

Obecni są szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, akredytowani w Polsce.

Na manifestację przybyli również członkowie delegacji zagranicznych na II Kongres ZBoWiD z sekretarzem generalnym FIR — Andre Leroy.

Licznie reprezentowane są zagraniczne delegacje parlamentarne biorące udział w obradującej w Warszawie 45 Konferencji Unii Międzyparlamentarnej.

Punktualnie o godz. 15 nad miastem rozlega się dźwięk syren, któremu na Placu Zwycięstwa towarzyszy głośny loskot werbli. Tysiące ludzi zastają w ciszy.

Gdy milkną syreny, rozbrzmiewa nad placem sygnał Wojska Polskiego. Kompania WP prezentuje broń.

Komendant Garnizonu Warszawskiego — gen. bryg. Stefan Orliński odczytuje apel poległych. Odgłos werbli towarzyszy słowom generała, gdy wzywa on do apelu poległych na poszczególnych polach bitew II wojny światowej. Kompania honorowa za każdym razem odpowiada: „Polegli na polu chwały“.

Po zakończeniu apelu znów rozbrzmiewają werble. Do Grobu Nieznanego Żołnierza długim szpalerem zbliżają się delegacje z wieńcami.

Następnie zabiera głos członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który oświadczył m. in.:

OBYWATELE! LUDU WARSZAWY!

Minuta ciszy uczciliśmy niedawno pamięć poległych za wolność ojczyzny w walce z hitlerowskimi Niemcami, żołnierzami polskimi i partyzantów — pamięć milionów Polaków zamordowanych bestialsko przez hitlerowskich okupantów.

Symboliczną minutą ciszy — tak, jak symboliczny jest Grób

Nieznanego Żołnierza. W tej minucie skupiona jest straszliwa treść sześciu prawie lat wojny i hitlerowskiej okupacji — morze krwi i łez — bezmiar męczeństwa i rozpacz — bezmiar bohaterstwa i poświęcenia.

To jest minuta milczenia dla uczczenia poległych i pomordowanych — to jest równocześnie godzina myślenia o naszych na-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czasy, w których żyjemy wymagają dużo wiedzy

Przemówienie ministra oświaty W. Bieńkowskiego na inauguracji roku szkolnego w Szkole Tysiąclecia w Gostkowie

Kochane dzieci, drodzy koledzy — nauczyciele, szanowni rodzice! Na apel naszej partii, aby społeczeństwo wydobyciło z siebie wszystko na co je stać i uczciło Tysiąclecie naszego państwa tysiącem pomników — oto już w tym roku powstają gmachy, na których — jak na naszym — widnieje tablica — Pomnik Tysiąclecia.

Niech ten wasz przykład oddziała na całe polskie społeczeństwo, niech wszyscy w Polsce wiedzą, że nie ma ważniejszej sprawy w naszej walce o lepszą przyszłość, jak stworzenie warunków, aby młodzież nasza mogła przygotować się do przyszłych zadań lepiej, niż byliśmy przygotowani my, stare pokolenie. Nowe czasy wymagają więcej wiedzy, wymagają lepszego przygotowania i to lepsze przygotowanie my, stare społeczeństwo, musimy młodzieży naszej zapewnić!

Razem z wami, drogie dzieci, rozpoczyna rok szkolny przeszło 5 milionów waszych koleżanek i kolegów. Ogromna armia — jak wiecie — razem z wami zasiądzie w ławkach, otworzy książki i zeszyty, rozpocznie rok szkolny pracę.

Chcielibyśmy, aby ten rok waszej pracy był pomyślny. Stawiamy przed wami, drogie dzieci, trudne zadanie. Musicie się w tym roku uczyć trochę lepiej, niż w zeszłym.

Musimy zmniejszyć znacznie procent tej młodzieży, która pozostanie na drugi rok. Stawiamy przed wami trudne zadanie, chcemy abyście się dobrze uczyli, chcemy abyście razem z waszymi nauczycielami, z waszymi rodzicami brali odpowiedzialność za to, co się w szkole dzieje, za porządek, za ład, żebyście wy też byli odpowiedzialni.

Wam, drodzy koledzy — nauczyciele, wychowawcy przy pada w udziale również nieco wyleżyć swoje siły, aby i wasza praca była efektywniejsza, owocniejsza, aby w tym roku w życiu szkół, w organizacji pracy, w organizacji nauki poczuło się jakiś krok naprzód.

Do was, drodzy rodzice, zwracam się z gorącym i serdecznym apelem, abyście tak jak przejawiliście przy budowie tej szkoły entuzjazm i trud, abyście tu w tej szkole i wszędzie w całej Polsce okazali jak najbliższe współdziałanie ze szkołą, z nauczycielstwem, abyście otaczali szkołę troską, abyście współdziałali ze szkołą, z nauczycielstwem w wychowywaniu waszych dzieci. Tylko wtedy, kiedy współdziałanie społeczeństwa z nauczycielstwem będzie w pełni harmonijne, tylko wtedy owoce pracy waszych dzieci i owoce pracy nauczycielskiej będą zadowalające.



TKomitet Wyposażenia Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego” Konto nr 7-9-705

W dalszym ciągu napływają na nasze konto (7-9-705) dalsze kwoty na budowę szkół Tysiąclecia.

A oto lista ofiarodawców: Komitet blokowy nr 2 (ul. Raszyńska 14) — 1000 zł. Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego (Piotrkowska 91) — 904,30 zł. Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego — Biuro Budowy Sieci Najwyższych Napięć (Piotrkowska 53) — 775 zł. „Elektroprojekt” — Biuro Projektów Przemysłowych — 274 zł. Hotel „Orbis-Grand” (Piotrkowska 72) — 2.171,50 zł. Państwowy Teatr Lalek „Arlekin” — 439 zł. Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Czesława Szymańskiego — 98,50 zł. Nowak Kazimierz (Lazowskiego 32) — 100 zł. Miejski Ogród Zoologiczny — 283,55 zł. Urząd Telefonów Miejsowych (Al. Kosciuszki 12) — 1.393,50 zł.

Niecodzienny wypadek nadżycia Samolotem sanitarnym z... wczasów nad morzem

Krótkie, urywane dzwonki telefonu w Łódzkim Lotniczym Pogotowiu wskazywały najwyraźniej na to, że jest to rozmowa zamiejscowa. Dyżurny pilot chwycił za słuchawkę: — Tu mówi Gdańsk, uwaga lotnisko i pogotowie w Łodzi, wysyłamy do was na Lublinka samolot sanitarny, wiozący dwie osoby. Zadzysponujcie karetkę pogotowia na lotnisko.

Szybko wydano odpowiednie dyspozycje i niezwłocznie w stronę Lublinka pomknęła karetka. Działo się to 30 sierpnia br. gdy na lotnisku wyładował samolot sanitarny z gdańskiego pogotowia. Natychmiast otworzono kabine, i oto zamiast ciężko chorych sanitariusz i kierowca zobaczyli starszą niewiastę i 12-letniego chłopczyka ogorzonych od słońca oraz... dużo bagażu. „Chorzy” wyglądali czterwójdzie.

Skierowanie na przewóz najszybszym środkiem lokomocji, jakim dysponujemy, a który zarezerwowany jest dla wyjątkowo ciężko chorych lub rannych, potrzebujących natychmiastowej pomocy — wypisała dr. Taśa Szerszenowicz, lekarz Centralnego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego z rozpoznaniem „pod ostrego nieżyłu jelit”.

Ten podostry nieżył wywołany się dr. B. Bielnicki, dyżurnemu lekarzowi pogotowia bardzo podejrzany. Tym bardziej, że z dokładnego raportu zespołu karetki pogotowia wynikało jasno, że z Gdańska przylecieli sanitarnym samolotem ludzie zdrowi. Na lotnisku pytano starszą panią i chłopca, co robili w Gdańsku. Sanitariusz otrzymał krótką odpowiedź: — „Przebywaliśmy tam na kuracji”.

O tym, by „śmiertelnie” chorzy wieść do szpitala nie było w ogóle mowy. Więc karetka mając odpowiednie zlecenie, odwołała starszą panią (matkę dr. Szerszenowicz) wraz z 12-letnim chłopcem i bagażami, pod wskazany adres do prywatnego mieszkania.

Chyba nie więcej do tego dodawać nie potrzeba. Rozm.

Zmiany i innowacje w Klinice im. Curie-Skłodowskiej

- Centralna tlenownia
- Rentgen uniwersalny
- Własny agregat

Wczoraj, po miesięcznym remoncie otworzyła podwoje dla pacjentek swego rejonu klinika ginekologiczno-polożnicza AM im. M. Curie-Skłodowskiej. Kobiety, które korzystają z usług tej placówki spotykają się z nowymi urządzeniami, których uruchomienie gwarantuje wyższy poziom opieki nad młodą matką i noworodkiem, a z drugiej strony podnosi wewnątrz szpitala organizację kliniki i ułatwia lekarzom i personelowi pomocniczemu wykonywanie czynności charakterystycznych dla tej specjalności.

Rewelacją w pewnym sensie jest wybudowanie centralnej tlenowni i zainstalowanie specjalnych aparatów tlenowych przy wszystkich łóżkach na salach porodowych, w pokojach zabiegowych, w salach przeznaczonych dla ciężko chorych, w salach operacyjnych i pokojach noworodków. W razie potrzeby ten podawanie się będzie niejako prosto ze ściany, eliminując jego dostawy w butlach do wnętrza szpitala.

Drugą rewelacją na miarę ogólnopolską jest najnowsze urządzenie rentgen Philipsa zdolne do wykonywania zdjęć we wszystkich specjalnościach.

Przystawka elektroniczna i urządzenie fotoelektryczne pozwalają na automatyczne dokonywanie zdjęć w ułamku sekundy, eliminują naswietlanie pacjentki (co, aczkolwiek w minimalnym stopniu, może mieć ewentualny wpływ na dziecko w wypadkach prześwietlenia kobiet ciężarnych). Poza tym rentgen posiada urządzenie do filmowania i odtwarzania czynności poszczególnych organów, co ma ogromne znaczenie dla stawiania diagnozy.

Zainstalowanie rentgena (pierwsza instalacja w kraju z trzech aparatów, które ostatnio otrzymała Polska) pociągnęło korzystne zmiany w postaci nowego lokalu dla izby przyjęć. Wejście do kliniki z narożnika zostało dla pacjentek zlikwidowane. Izba przyjęć znajduje się teraz w części podziemnej od strony ul. Curie-Skłodowskiej i stanowi zamkniętą, izolowaną całość, w której rozwiązano bezbłędnie kolejność czynności przyjęcia, począwszy od kąpieli poprzez „meldunki” aż do badania lekarskiego.

NASZA KRONIKA

„Dom Książki” szykuje dla młodzieży klas licealnych miłą niespodziankę. 3 września br. o godz. 12, w porozumieniu z Kuratorium, odbędzie się w Łódzkiej Hali Sportowej (wejście od ul. Zeromskiego) wielka impreza — Czytelnicza Zgadję - Zgadula. Trzy konkursy czytelnice przeprowadzone przez Henryka Abbego, uznanego występnym aktora scen łódzkich zapowiadają się bardzo ciekawie i nie wątpliwie z naszą młodzieżą szkolną weźmie w nich liczny udział. Dla zwycięzców konkursów — uczniów — przygotowano cenne nagrody, jak aparat fotograficzny, teczkę, pióra wieczne, no i oczywiście, piękne książki.

W 20 rocznicę września

Dnia 1 bm., o godz. 4.30 rano, w dwudziestą rocznicę września odbyło się w 57 LDDH im. Poległych Obrońców Westerplatte, przy Technikum Budowlanym w Łodzi przyrzeczenie harcerskie. Na stojącym na środku izby stole, w obświetlonej biało-czerwonym płótnem urnie umieszczono przywieszoną z Westerplatte.

Na podłodze rozesłano hitlerowskie flagi.

Uroczystość rozpoczęła czytanie fragmentu wspomnień mjr. Sucharskiego, dowódcy obrony Westerplatte, a następnie odbył się Apel Poległych Obrońców Westerplatte, listę których odczytał drużynowy, dh. K. Klepczarek.

Punktualnie o godz. 4.45, do kładnie w rocznicę oddania pierwszych hitlerowskich strzałów na Westerplatte zapalono znicze i harcerze J. Karolewski, T. Pawełczyk, J. Patykowski, J. Pryliński i Z. Szymborski ze wzruszeniem rozpoczęli powtarzanie słów przyrzeczenia harcerskiego.

W powadze i skupieniu przyjmowali nowo przyjęci do

Używane podręczniki szkolne dla klas V-XI

Jak nas poinformował wczoraj Dom Książki, już od dziś będzie można sprzedawać, a więc również nabywać używane podręczniki szkolne w antykwariacie przy ul. Piotrkowskiej 133. Antykwariat zajmować się będzie kupnem i sprzedażą podręczników wyłącznie do klas od V — XI.

Witamy z zadowoleniem tę inicjatywę Domu Książki i mamy nadzieję, że pomoże ona w rozwiązaniu ciągle jeszcze występujących trudności w nabywaniu podręczników szkolnych.



Dzisiaj mali gospodarze kolorowej szkoły rozpoczną normalną naukę.

Teatr Nowy rozpoczyna nowy sezon

Po urlopowej przerwie zespół Teatru Nowego przystępuje z dniem 6 września do pracy, kontynuując w dalszym ciągu próby sztuki „Bank Glembay LTD”, której autorem jest najznakomitszy dramaturg jugosłowiański. Mirosław Kriżca. Próby

proceedzi reżyser i dyrektor eksperymentalnego teatru „Atelier 212”, Bojan Stupica z Belgradu. W miesiącu wrześniu grane będą w Teatrze Nowym „Dom Bernardy Alba” oraz „Barbara Radziwiłłówna”, a także „Most” Szaniawskiego. M.

Zadzwieczą szkolny dzwonek...

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego zbiegło się z bolesną dla nas 20 rocznicą hitlerowskiego najeźdu na Polskę. Chociaż ani dzieci ze szkół podstawowych, ani nawet starsza młodzież z liceów i techników nie pamiętają koszmarnych dni wojny — to jednak nawet i ci najmłodszy obywatele naszej ojczyzny wyczuwają powagę chwili, a ich male serduszka przepełnione były nieznającym dotąd wzruszeniem.

Rok szkolny rozpoczął się we wszystkich szkołach łódzkich bardzo uroczysto. W odnowionych salach zebrały się dzieci w świeżutkich białych bluzeczkach i granatowych ubrankach. Włosy sły życie do pustych klas i korytarzy. Już wkrótce ich wzruszenie ustąpi miejsca radości — bo tak jest prawo ich dzieciństwa.

Nad tym, by dzieciństwo naszych najmłodszych było radosnym by nigdy nie przerwała go okrutna, wojenna zawierucha — musimy czuć my — dorośli.

W NOWEJ, KOLOROWEJ SZKOLE

Wszyscy, którzy przemawiali na otwarciu nowej, świeżutkiej Szkoły im. 15-lecia Polski Ludowej, wybudowanej w osiedlu Żubardz, nazywali ją kolorową. I słusznie. Ciepły, słoneczny kolor tynku, w połączeniu z niebieskim i czerwonym nadał szkole to miłano. Przestronne jasne klasy, piękna sala gimnastyczna, gabinety lekarskie i dentystryczne, jadalnia, bogato wyposażone gabinety pomocnicze, ogromny taras — to wszystko otrzymały dzieci w swojej nowej, kolorowej szkole. Toteż uczennica 7 klasy — Stanisława Jęk — w imieniu koleżanek i kolegów gorąco dziękowała gospodarzom Dzielnicy Baluty, władzom partyjnym a przede wszystkim budowniczym szkoły za tak piękny dar.

Z kolei wiele ciepłych słów przekazał młodzieży kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi — mgr. Włodzimierz Hajdrych, który w imieniu władz oświatowych dokonał przedziecia wstęgi (zdjęcie obok). Krótkie, serdeczne przemówienia z okazji otwarcia 30 już na Balutach szkoły wygłosili również Roman Okraska — I sekretarz KD PZP, Jadwiga Moniewska — kierownik szkoły oraz przedstawiciel komitetu rodzicielskiego.

Część artystyczna w wykonaniu uczniów i uczennic, oraz śniadanie dla pierwszoklasistów zakończyło tę miłą, radosną uroczystość. (st)

WIDZEWSKIE DZIECI CZEKAJĄ NA TYŚCIOLATKĘ

Z braku sali dzieci Szkoły nr 99 na Widzewie zebrały się na boisku, gdzie odbyło się uroczyste powitanie nowego roku szkolnego. Po krótkim przemówieniu kierowniczki Marii Nowakowskiej dzieci powitali przedstawiciele komitetu rodzicielskiego, po czym odbyła się krótka część artystyczna, deklamacje i śpiew. (st)

U MŁODZIEŻY LICEALNEJ

Z wielką powagą i wzruszeniem witała rok szkolny młodzież szkół licealnych. Słoneczne twarze świadczyły o tym, że słowa przemówień nawiązujących do tragedii września 1939 roku, głęboko zapadały w serca tych, którzy za kilka lat wejdą w życie jako dorośli i będą z nami dzielić troskę o to, by nigdy więcej nie było wojny.

W IV Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Nowońskiej 16 uroczystość rozpoczęła roku szkolnego zaczęła się odczytaniem hymnu państwowego, po czym dyrektor szkoły — Alibna Pajęcinśka wygłosiła wzruszające przemówienie do młodzieży, nauczycieli i rodziców. Nawiązując m. in. do przyrzeczenia nauczycieli, złożonego przed kilkunastoma dniami w Oświęcimiu, postawiła, by kształtował cni powstawa młodzieży, wychowywał ich na wartościowych ludzi. Apelowala także do rodziców, by działali wspólnie z wychowawcami w trudnej pracy nad wykucwaniem charakterów młodzieży.

Po przemówieniach przewodniczącego komitetu rodzicielskiego, oraz przewodniczącego samorządu uczniowskiego i sekr. grupy ZMS odbyła się część artystyczna w wykonaniu artystów scen łódzkich. (k)

WKRÓTCE OTRZYMAJĄ NOWĄ SZKOŁĘ

Dzieci Olechowa rozpoczęły nowy rok szkolny jeszcze w starej szkole, mieszczącej się



Dziesiątki dziewcząt i chłopców z nowego Osiedla im. 15-lecia Polski Ludowej przekroczyło wczoraj po raz pierwszy próg swojej pięknej, nowoczesnej szkoły. Foto: L. Olejniczak

Po wyścigu dookoła Polski

Mamy tysiące kolarzy ale brak nam rasowych zawodników

Tegoroczny Wyścig Dookoła Polski miał dać nam szereg odpowiedzi na aktualne pytania związane z dalszym rozwojem i postępem tej dziedziny sportu.

Zużłowcy Tramwajarza walczą dziś w Łodzi

Dziś o godz. 18 na torze przy Pl. 9 Maja rozegrany zostanie kolejny mecz ligowy między żużlowcami łódzkiego „Tramwajarza” i „Śląskiem” ze Świętoblo-

Pierwszy mecz rozegrany między tymi klubami zakończył się nieznaczącym, ale cennym zwycięstwem drużyny „Tramwajarza”.

W tabelce prowadzi „Stal” z Rzeszowa przed „Tramwajarzem”.

Wnioski już gotowe Prezydium WKKF rozpatrzy wypadki w Łęczycy i Tomaszowie

Zapowiedziane zebranie prezydium WKKF w sprawie zajęć, jakie miały miejsce w Tomaszowie i Łęczycy odbędzie się w czwartek, 3 bm., w godzinach popołudniowych.

Komisja całkowicie solidaryzuje się z decyzją Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZPN dotycząca wypadków w Tomaszowie, wskazuje jednak, że przy ferrowaniu wyroku powinniśmy Władysława Gada-ja, który był przecież głównym sprawcą zająć.

Komisja zgadza się z tym, że należy zabronić pierwszemu drużynie Lechii rozgrywania jakichkolwiek zawodów na starym boisku, o poza tym występuje z wnioskiem o rozwiązanie kola kibiców Lechii.

Przed wszystkim poproszę panów na śniadanie — powiedział. — Sprawy możemy omówić przy jedzeniu.

Nikt nie zaprotestował i niebawem zajadaliśmy doskonale jajka, bekony i kawę.

Do tego okazało się, że podział ten jest niepotrzebny. Zbyt mało mamy zawodników, żeby dzielić ich na grupy. Mistrz świata słynny kolarz NRD Schur nie należy do żadnej z grup a jest mistrzem świata, najlepszym zawodnikiem wśród amatorów.

Wydziełkę niemiecką, która przygotowywała się do sezonu 1960 r., a przede wszystkim do kolejnego Wyścigu Pokoju.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Wydziełkę niemiecką, która przygotowywała się do sezonu 1960 r., a przede wszystkim do kolejnego Wyścigu Pokoju.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Dlaczego wierzymy bezkrytycznie w pracę naszych trenerów, wówczas, gdy kolarstwo chyli się ku upadkowi? Nie znalazł się człowiek, który przewidując kryzys, starał się przeanalizować stan faktyczny i po wyszukaniu nadebrało bez większego wysiłku błędów, skierować kolarstwo na inne tory.

Środa 1.a. na Widzewie

Dziś o godz. 18 na boisku na Widzewie odbędzie się propagandowe zawody lekkoatletyczne w konkurencjach kobiet i mężczyzn.

Udział w zawodach brać mogą stowarzyszeni i niestowarzyszeni.

Z notatnika piłkarza

W Łodzi odbędzie się we wrześniu międzynarodowy mecz piłkarski, który powinien zainteresować przede wszystkim młodzież. Oto zarząd PZPN postanowił, żeby spotkanie reprezentacji juniorów Austrii — Polska odbyło się w naszym mieście.

Rewanżowe spotkanie o puchar Europy Hiszpania — Polska przypada na 14 października, a następny mecz Finlandia — Polska z cyklu eliminacyjnych rozgrywek olimpijskich 13 października.

Jeżeli jeden przedstawiciel Władz zasilający w Łodzi ŁOZPN przyjął mandat, to jest nim p. M. Malinowski, którego walne zebranie ŁOZPN wybrało jako i wiceprezesa zarządu.

Kolarze-turyści jadą do Kutna

Kolarze-turyści czekają w najbliższym czasie nie lada atrakcja. Otóż ŁOZKolarzy organizuje w dniach 5 i 6 września ogólnopolski zjazd turystyczny do Kutna w związku z uroczystościami 20-lecia bitwy pod Kutnem.

W zjeździe udział weźmie około 500 kolarzy z całej Polski, a najwięcej chyba przybędzie ich z terenu łódzkiego.

Kolarze, którzy będą chcieli do miejscowości swoich powrócić do Kutna koleją, będą mogli skorzystać z 50-procentowej zniżki.

Kolarze, którzy będą chcieli do miejscowości swoich powrócić do Kutna koleją, będą mogli skorzystać z 50-procentowej zniżki.

Kolarze, którzy będą chcieli do miejscowości swoich powrócić do Kutna koleją, będą mogli skorzystać z 50-procentowej zniżki.

A teraz zawody o puchar Rudzki KS - Włókniarz (Łódź)

Ruch lekkoatletyczny, w związku z organizowanymi co tydzień „czwartkami” przybrał w Łodzi na siebie zachęcający do organizowania poważniejszych zawodów. Prezes Rudzkiego Klubu

Pierwszy mecz z tego cyklu odbędzie się w czwartek 3 bm. na stadionie w Rudzkiej Pablanickiej o godz. 17.

Pierwszy mecz z tego cyklu odbędzie się w czwartek 3 bm. na stadionie w Rudzkiej Pablanickiej o godz. 17.

Pierwszy mecz z tego cyklu odbędzie się w czwartek 3 bm. na stadionie w Rudzkiej Pablanickiej o godz. 17.

Pierwszy mecz z tego cyklu odbędzie się w czwartek 3 bm. na stadionie w Rudzkiej Pablanickiej o godz. 17.

Pierwszy mecz z tego cyklu odbędzie się w czwartek 3 bm. na stadionie w Rudzkiej Pablanickiej o godz. 17.

Pierwszy mecz z tego cyklu odbędzie się w czwartek 3 bm. na stadionie w Rudzkiej Pablanickiej o godz. 17.



Podziękowanie Nieznanemu

Działo się to 3 ub. m. w biurze ORS przy ul. Próchnika 5, około godz. 15. Do okienka podeszła skromnie ubrana kobieta, aby wpłacić kolejną ratę.

Postępek tego nieznanego i prawego człowieka bardzo nas wzruszył — pisze świadek tej historii — ob. Br. Chorzevska, i umocnił w nas wiarę w człowieka — wiarę zachowaną nieśmiertelnymi przejawami nieuczciwości i egoizmu. Prosimy o publiczne złożenie podziękowania Nieznanemu.

Gdy króluje bałagan, cierpi widz

Do moich sąsiadów przyjechała z Ameryki krewna, która jeszcze nigdy nie była w Polsce. Pewnego dnia po prośbie mojej kupiła dla nas wszystkich dobre miejsca na operę. Opera miała być grana w sali Operetki w dniu 20 sierpnia.

Spełniając jej prośbę kupiłam w „Orbisie” na dzień przed przedstawieniem cztery bilety po 26 zł.

Przy wejściu na salę spotkała nas jednak bardzo niemiła niespodzianka. Nie chciano nas w ogóle wpuścić mówiąc, że te bilety nie są w ogóle honorowane i poleceno nam iść do kierownictwa.

Wreszcie po trzecim dzwonku sprawa została jakoś załatwiona, ale zamiast drugiego rzędu dano nam dwunasty. Jednocześnie też poleceno opisać cały wypadek do książki z zażaleniem na „Orbis”, gdyż nie uzgodnił on sprzedaży z Operetką.

Wszystko to jednak nie poprawiło nam humoru, a goście zza oceanu dalo na pewno wiele do myślenia na temat panujących nieporządków.

Radio i telewizja

PROGRAM I SRODA, 2 WRZEŚNIA

8.15 Muz. por. 8.35 Muz. i aktualności. 9.00 Dla dzieci młodszych. Bajka o deszczowych kropelkach. 9.20 Poranny koncert populary. 10.10 Koncert poranny. 10.30 Rozgł. Wrocławskiej. 11.00 Melodie operetkowe. 12.04 Muzyka ludowa różnych narodów. 12.35 Muz. operowa. 13.15 Muz. rozryw. 14.00 Koncert solistów. 14.30 Gra Zespołu Harmonistów. 15.05 Pieśni i melodie ludowe. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 Gra Zesp. Fr. Góreckiego. 16.40 W dorzeczu Odry. 17.00 Dla młodzieży szkolnej. 17.05 Pieśni. 17.30 Melodie i pieśni. 18.05 Spotkanie z pisarzami — M. Brandys. 18.25 Koncert rozrywkowy. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Chwila muz. 19.20 „Radio-problemy”. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Melodie tan. 20.40 „Ze wsi i o wsi”. 20.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Piosenki wioski. 21.40 „Kiedy deszcz zaczął padać na zawieszę” — opow. 22.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II SRODA, 2 WRZEŚNIA

8.45 Melodie baletowe. 9.05 Melodie rozrywkowe. 9.35 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 10.00 M. Rymkowski. „Szechere-”

zada” — suita symfoniczna op. 35. 10.45 „Mileczyński inżynier” — opow. 11.00 Wspomnienia Festiwalu Wiedzińskiego. 11.30 Melodie operetkowe Fr. Lehara. 15.10 Duet instrumentalny. 15.30 Aud. dla dzieci starszych. „Błękitna sztafeta”. 15.55 Chwila muzyki. 16.05 (L) Audycja dla młodzieży. 16.20 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 16.50 (L) „Co nowego w łódzkiej wiosni” — reportaż Tadeusza Szewc. 17.10 (L) Zespoły amatorskie przed mikrofonem. 17.30 (L) „W 30-tą rocznicę śmierci Stanisława Barcewicza” — audycja słowno-muzyczna w opr. B. Buśki. 18.00 (L) Łódzki Dziennik Radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.05 Kwadrans muzyczny K. Strommenga. 19.20 „Kruk” — słuchowisko. 20.38 Melodie taneczne. 20.50 Melodie rozrywkowe. 21.00 Z kraju i ze świata i kronika „Sportowa”. 21.55 Muz. tan. 22.25 „Bierz nogi za pas” — fragm. pow. 23.00 V aud. z cyklu „Koncerty fortepianowe Sergiusza Rachmałłowa”. 23.24 Muz. tan.

TELEWIZJA

18.15 Teatrzyk dla przedszkolaków „Jak zajacek wolał iść do przedszkola”. (W). 18.45 Program dla dzieci: 1) film, 2) gramy w szachy (W). 19.15 O programie wrześniowym dla dzieci i młodzieży (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.50 Przegląd gospodarczy (W). 20.05 Film fabularny produkcji NRF — Jugosław. „Grzech” dozwolony od lat 18 (L).

— Nie ma tu miasta w ścisłym tego słowa znaczeniu. W Churston jest urząd pocztowy i kilkanaście domów. Ale nie ma hotelu, ani sklepów.

— Człowiek, którego szukamy, na pewno nie wygląda na wariata — stwierdził z przekonaniem Crome.

— Człowiek, którego szukamy, na pewno nie wygląda na wariata — stwierdził z przekonaniem Crome.



Policja bezzuszczenie poszukuje mordercy dwóch ofiar: starszej właścicielki trafiki z miejscowości Andover i młodej kelnerki z Bexhill.

Przed wszystkim poproszę panów na śniadanie — powiedział. — Sprawy możemy omówić przy jedzeniu.

Nikt nie zaprotestował i niebawem zajadaliśmy doskonale jajka, bekony i kawę.

ca? Że to trzęcie z kolei morderstwo i że w każdym przypadku znajdowano rozkład jazdy w pobliżu zwiłok?

— To są fakty stwierdzone, panie Clarke. — Ale dlaczego? Jaką korzyść może przynieść taka zbrodnia komuś o umyśle nawet całkowicie zwyrodniałym?

— Nie wątpił pan, zmiernie pan prosto do celu — powiedział Poirot tonem uznania.

— W każdym razie taki zbrodniarz nie może ukrywać się długo — powiedział Clarke tonem zastanowienia.

— Chętnie słucham.

— O ile mi wiadomo, pański brat był wczoraj zdrowy i w normalnym humorze. Nie otrzymał

żadnych specjalnych listów i nie go nie wytrąciło z równowagi.

— Istotnie, zachowywał się tak, jak zwykle. — Nie był przygnębiony lub smutny?

— Otwarcie mówiąc, nie miałbym wątpliwości, iż popełnił samobójstwo.

— Ale to nie było samobójstwo — obruszył się Crome.

— Ale to nie było samobójstwo — obruszył się Crome.